



W niej nudą. Tu i ówdzie pojawi się jakiś entuzjastyczny komunikat o kolejnej, „prawomocnej” wygranej z ZER-em i... to wszystko. Nawiasem mówiąc, czy zarządzający internetowymi witrynami bądź profilami nie wiedzą, jak bardzo takie komunikaty [autocenzura] pokrzywdzonych, którzy przegrali „prawomocnie” swoje sprawy, albo wygrali, ale „organ” wniósł skargę kasacyjną, a teraz czytają takie „wspaniałe” wiadomości? Czy warto ich jeszcze bardziej dołować? Nie wystarczy telefon czy e-mail, żeby powiadomić tych, których chce się powiadomić? Domyślam się, że duma rozpiera, ale bez przesady. Pomyślcie o tych, którzy nie wygrali.

Na szczęście są tacy, którzy przez nikogo nie przymuszani wprowadzają trochę radosnego nastroju do tej naszej ponurej codzienności. Weźmy na przykład operację „Świadomy Senior - Bezpieczny Senior” w wykonaniu ZER-u oraz kierownictwa Federacji. Z oficjalnego komunikatu Zakładu wynika, że odbyły się już dwa spotkania. Ostatnie, 27 września. Zgodnie z listą obecności ZER-u, na wezwanie stawiała się „wierchuszką” stowarzyszeń mundurowych.

Pogadali, pogadali i ustalili, że następne, ale już takie konkretne spotkania odbędą się 15 listopada i 13 grudnia. Dlaczego konkretne? Bo [...] *Na pierwszym, z zaplanowanych spotkaniach w środowiskach senioralnych, słuchacze dowiedzą się m.in. jak bezpiecznie korzystać z telefonów komórkowych, aby nie paść ofiarą oszustów i jak skutecznie zabezpieczyć dom przed złodziejami [...]* Drugie spotkanie poświęcone będzie *zasadom bezpiecznego korzystania ze sprzętów domowych i przeciwdziałania pożarom [...]*.

Wszystko ładnie, tylko co to za „środowiska senioralne”? Kim będą słuchacze? Czy wśród tych słuchaczy znajdą się również seniorzy mundurowi? Gdzie w Federacji zgłaszać chęć udziału w tych ważnych przecież spotkaniach? Czasu zostało niewiele. W witrynie Federacji jest tylko zdawkowy komunikat o tym, że [...] *program „Świadomy Senior - bezpieczny Senior” to ukłon emerytów mundurowych w stronę emerytów cywilnych. Nasi mundurowi specjaliści, eksperci wybranych dziedzin życia, swoją szczególną wiedzę przekazywać będą emerytom cywilnym [...]* oraz odesłanie do... informacji ZER-u, którą właśnie wałkuje.

Więcej wyjaśnia lista „cywilnych” uczestników spotkania w Zakładzie, pod postacią przedstawicieli trzech organizacji, to jest Polskiego Związku Emerytów, Rentistów i Inwalidów, Warszawskiej Rady Seniorów i Mazowieckiej Rady Seniorów. Ale jedynie ta pierwsza podeszła poważnie do sprawy i ogłosiła, że spotkanie będzie, ale na zapisy przyjdzie pora. A jacy to *mundurowi specjaliści, eksperci wybranych dziedzin życia, swoją szczególną wiedzę przekazywać będą emerytom cywilnym?* Proszę bardzo: Prezes i Wiceprezes warszawskiego oddziału SKPP... .

Nie odmawiam nikomu prawa do dzielenia się swoją wiedzą i udzielania pomocy tym, którzy jej potrzebują. Nie wątpię też, że prelegenci to najwyższej klasy specjaliści i eksperci w tak wielu i w tak złożonych dziedzinach, jak:

- Oszustwa dokonywane na skutek interakcji osobistych lub telefonicznych
- Zagrożenia mienia związane z użytkowaniem samochodów osobowych
- Ogólne zagrożenia bezpieczeństwa fizycznego i mienia
- Zagrożenia bezpieczeństwa fizycznego i mienia związane z działaniami podjętymi przez seniora

- Wyłudzenia i oszustwa dokonywane za pośrednictwem telefonów komórkowych i kart kredytowych.

bo takie tematy będą potrącane w czasie listopadowego spotkania.

„Patronem”, a w zasadzie właścicielem przedsięwzięcia jest ZER. To ta sama instytucja, która na każdym kroku i kiedy tylko może gnoi apelacjami oraz kasacjami tych pokrzywdzonych, którzy mieli szczęście trafić na Sędziów i wygrać sprawy w sądach okręgowych. Jako organ podległy Ministrowi SWiA, ZER z pewnością nie miałby większego problemu z zapewnieniem uczestnictwa w tej skądinąd słusznej sprawie funkcjonariuszy, którzy na codzień zajmują się taką problematyką i są na bieżąco z wszelkimi nowymi zagrożeniami.

I takie powinno być stanowisko Federacji, a jeśli już chciała pomóc, to na własnych warunkach, a nie na klęczkach. Przewodniczący mógł na przykład zażyczyć sobie, że wiedzą i doświadczeniem, z seniorami „cywilnymi” dzielić się będą pokrzywdzeni i przez ustawę grudniową i przez ZER, egzekutora przepisów tej ustawy. Że w czasie szkolenia przedstawia swoją sytuację i opiszą jak zostali potraktowani przez Państwo Polskie. Z drugiej jednak strony wątpię, czy znalazłby się chociaż jeden chętny do udziału w takiej imprezie.

Tak więc cała ta ruchawka to efekt „zaradności” Pani Dyrektor ZER-u i uległości oraz parcia do popularności za wszelką cenę naszych „obrońców”. Bo nawet owe dwa szkolenia nie odbędą się w siedzibie Federacji czy stowarzyszeń „cywilnych”, ale w [...] *Zakładzie Emerytalno-Rentowym MSWiA, przy ul. Pruszkowskiej 17, w Sali 3.2 (III p.)*. Przyjdzie więc kilkanaście, może kilkadziesiąt osób, wysłuchają przekazu i na tym wielka akcja się skończy. No może nie na tym, bo przecież muszą być fanfary, gratulacje, podziękowania, wspólne foto i odtrąbienie sukcesu. I jak potem naciśkach ZER w sprawie wskaźnika 0,7% w nowych decyzjach? Jak tą sprawą zainteresować Rzecznika Praw Obywatelskich? No nie można. Lojalność ponad wszystko.